

opusdei.org

Życie przy Rodzinnych Szkołach Rolniczych

Teresa Ortillés, mężatka, jest supernumerarią Opus Dei i matką czwórki dzieci. Jest też dyrektorem Rodzinnej Szkoły Rolniczej "La Noria", która znajduje się w Pinseque, niedaleko Saragossy (Hiszpania).

06-06-2006

W moim domu - opowiada Teresa - nauczyłam się w sposób naturalny

żyć duchem Opus Dei. Mój ojciec, wdowiec wychowujący czwórkę dzieci, nauczył nas, jak ważna jest walka o wartości, w które wierzymy, mimo że często popełniamy błędy, a przed nami piętrzą się trudności. Przekazał nam również sens komplikowania sobie własnego życia po to, aby służyć innym ze względu na Boga. To on był twórcą pierwszych Rodzinnych Szkół Rolniczych (RSR) w Aragonii. Zresztą dwóch moich starszych braci uczyło się w RSR w Epili. Ja od małego chodziłam razem z ojcem do RSR *La Noria* w Pinseque i zawsze zwracała moją uwagę serdeczna atmosfera, która panowała tam w relacjach między wychowawczyniami, uczennicami i całymi rodzinami.

Po ukończeniu studiów humanistycznych w Saragossie miałam już jasno postanowione: chciałam poświęcić się nauczaniu, ale nie zwykłemu nauczaniu "w

auli", ale całościowemu wychowaniu, które dałoby mi możliwość dużo głębszego poznania osób, z którymi się stykam.

Moje początki w RSR

Pierwszy rok pracy w RSR *La Serna*, w Ciudad Real, pomógł mi odkryć, że Bóg prosi mnie, abym służyła mu w Opus Dei. Było to odkrycie bardzo naturalne i ewidentne. Jak pisał św. Josemaría Escrivá w pierwszym punkcie *Drogi*, widziałam, że trzeba starać się "być pożytecznym i zostawić ślad po sobie" we wszystkich działalnościach i wobec wszystkich osób, które Bóg postawi na mojej drodze życiowej. Po zakończeniu tamtego roku zaproponowano mi zostanie dyrektorem RSR *La Noria*, w Pinseque. Niewiele potem wyszłam za mąż, dziś mam czwórkę dzieci.

Moja praca polega na przygotowaniu osób, które żyją w środowiskach

wiejskich, aby poprzez otrzymaną wiedzę i wychowanie potrafiły przyczynić się do rozwoju i promocji swojego regionu. W naszej szkole specjalizujemy się w dziedzinie medycyny. Staramy się, aby nasze uczennice wiedziały, mając jasne pojęcie o godności osoby, jak wykorzystać ich szczególną wrażliwość, aby traktować z delikatnością i matczyną czułością każdego pacjenta oraz niepostrzeżenie mu służyć. Chcemy, aby zdawały sobie one sprawę z ogromnej wagi, jaką posiada dobrze wykonana praca ofiarowana Bogu, w której dba się o małe rzeczy.

Praca i dzieci

Kiedy zaczęły przychodzić na świat moje dzieci, przeprowadziłam się z rodziną do Pinseque, aby móc jednocześnie dbać o rodzinę oraz poświęcić się pracy zawodowej. Zamieszkanie w miasteczku

niedaleko Saragossy oznaczało same zalety. Mój mąż też pochodzi z *kamieniołomu* szkół RSR: to ich były uczeń i obecny wychowawca.

Pomaga mi mieć zawsze jasną świadomość misji, jaką realizujemy, choć nie brakuje przecież trudności i problemów. Ważne jest, aby nie stracić z oczu tego, że my tylko siejemy, ale nie zawsze to my będziemy zbierać plony. Czasem tak, ale to nie jest najważniejsze.

Na ostatnim spotkaniu byłych uczennic ucieszyłam się bardzo widząc, jak doceniają one wychowanie otrzymane w Szkole, wrażenie, że są tam "w swoim domu" oraz ich zdolność do oceny rzeczywistości i jej zmiany.

La Noria: Historia jednej z RSR *La Noria* została otwarta w roku szkolnym 1973-74. Grupa, która przyczyniła się do jej powstania, była przekonana o potrzebie kształcenia

kobiet ze środowisk wiejskich, aby z niego nie uciekały i potrafiły je rozwijać.

W ciągu pierwszych 10 lat, *La Noria* odegrała wielką rolę w pomocy wielu kobietom ze wsi, gdzie nie było w zasadzie możliwości nauki po skończeniu poziomu podstawowego. Brakowało szkół średnich i zawodowych. Wobec tego wiele kobiet było zmuszonych do pozostania przy pracach domowych, bez uzyskania jakiegokolwiek wykształcenia zawodowego. Bardzo mało z nich udawało się do Saragossy, aby podjąć studia wyższe. Nasza RSR zaoferowała im dobre zakwaterowanie w rezydencjach, pracę w małych grupach oraz system zatrudnienia na zmiany: najpierw praca we własnej firmie rodzinnej, potem w jakimś przedsiębiorstwie lokalnym: w spółdzielni, w urzędzie czy w izbie wiejskiej.

W ciągu ostatnich 10 lat system pedagogiczny RSR dostosował się do nowej ustawy o edukacji oraz do ciągle zmieniającej się rzeczywistości panującej na aragońskiej prowincji. Rolnictwo przestało być głównym źródłem utrzymania, oddając pole przemysłowi oraz szerokiej branży usługowej. Z tego względu proponujemy dziś różne nowe kierunki kształcenia, jak Handel i Marketing oraz Medycynę.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/zycie-przy-rodzinnych-szkoach-rolniczych/> (11-03-2026)